

Sygn. akt V CSK 97/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku W. K.

przy uczestnictwie P. S.A.

w K.

o ustanowienie służebności przesyłu,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca-W. K. w dniu 27 sierpnia 2013 r. wniósł o ustanowienie na należącej do niego, bliżej oznaczonej nieruchomości, odpłatnej służebności przesyłu o bliżej określonej treści na rzecz uczestnika – P. S.A. w K. za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 36.765 zł.

Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2018 r. oddalił wniosek, a postanowieniem z dnia 5 września 2018 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację wnioskodawcy.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, wnioskodawca wskazał przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

W ocenie skarżącego, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Kwestie dotyczące rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 w związku z art. 292 w związku z art. 305⁴ k.c.), okoliczności, jakie musi wykazać strona powołująca się na zasiedzenie (art. 6 w związku z art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c.) i w jakim zakresie co do tych okoliczności można stosować art. 231 k.p.c. są sporne nawet w orzecznictwie Sądu Okręgowego w G.

Zdaniem wnioskodawcy, skarga jest oczywiście zasadna, stwierdzenie bowiem Sądu odwoławczego, że uczestniczka nie wykazała daty budowy i oddania do eksploatacji linii na działce wnioskodawcy, całkowicie uniemożliwia uznanie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu za zasadny. Jest to równoznaczne z niewykazaniem podstawy faktycznej zarzutu zasiedzenia, którego ciężar obciąża uczestnika (art. 6 k.c.), i która musi obejmować wykazanie nieprzerwanego korzystania (istnienia urządzeń obciążających) ze ściśle oznaczonej, zindywidualizowanej działki w konkretnym i niezmiennym zakresie przez czas niezbędny dla zasiedzenia. Tymczasem Sądy obu instancji za wystarczające uznały przedstawienie protokołu odbioru innej linii, w którego treści wskazano, że linia ta zawiera wcięcia do linii, której nazwa odpowiada obecnie istniejącej na działce wnioskodawcy, choć nie ma to żadnego związku faktycznego

z datą obciążenia linią konkretnej działki wnioskodawcy. Bez znaczenia dla sprawy jest też wykazanie okoliczności, że linia o określonej nazwie czy określonych stacjach początkowych i końcowych została wybudowana w danym roku i do dzisiaj istnieje linia tak nazwana o takich samych stacjach początkowych i końcowych. W tej sytuacji zastosowanie przez Sądy art. 231 k.p.c. było rażąco niedopuszczalne i prowadziło do naruszenia konstytucyjnej ochrony prawa własności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego juretrycznego wywodu, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania

oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (por. m.in. postanowienia z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, nie publ., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ., z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ., z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl., z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, nie publ., z dnia 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, nie publ.).

Skarżący nie sprostął tym wymaganiom, gdyż wskazywane przezeń rozbieżności dotyczą nie tyle wykładni przepisów, ile ich stosowania w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych, a w szczególności stosowania art. 231 k.p.c. Zamieszczony w skardze wywód nie wskazuje, by u podstaw tych rozbieżności leżały odmienne zapatrywania co do okoliczności, które muszą być wykazane w celu stwierdzenia zasiedzenia służebności, albo co do tego, na kim spoczywa ciężar ich wykazania. Także w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał za istotne – a Sąd Okręgowy zaaprobował jego ustalenia faktyczne i oceny prawne – nie tylko to, że urządzenia przesyłowe znajdowały się na nieruchomości wnioskodawcy w określonej dacie, ale także to, iż od tej chwili fragment linii elektroenergetycznej „zaczął funkcjonować bez zmiany trasy przebiegu w obrębie nieruchomości wnioskodawcy”. Również w tym kontekście powołał się na dokumenty przedłożone przez uczestnika i opinię biegłego (k. 694). Nie ma zatem wystarczających podstaw, by stwierdzić, że świadczy to o błędnym rozumieniu przepisów regulujących przesłanki zasiedzenia albo art. 6 k.c.

Rdzeniem wątpliwości czy zastrzeżeń wnioskodawcy jest w istocie kwestia stosowania art. 231 k.p.c., która jednak – jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie - należy do domeny ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i jako taka nie może stanowić zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.), a tym samym okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17, nie publ., z dnia 26 czerwca 2018 r., V CSK 61/18, nie publ., z dnia 28 lutego

2019 r., V CSK 399/18, nie publ. i z dnia 10 maja 2019 r., IV CSK 502/18, nie publ.; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06, nie publ., z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, nie publ., z dnia 6 listopada 2013 r., IV CSK 119/13, nie publ., z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, niepubl., z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ., z dnia 9 października 2014 r., I CSK 544/14, OSNC-ZD 2016, z. A, poz. 4, z dnia 28 stycznia 2016 r., I CSK 94/15, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, nie publ.). Dotyczy to także określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki w postaci jej oczywistej zasadności.

Dlatego tylko na marginesie warto zwrócić uwagę, że wbrew wywodom wnioskodawcy Sądy nie oparły swych ustaleń jedynie na treści protokołu nr (...) z dnia 30 września 1973 r. Sąd Rejonowy miał na względzie także zaświadczenie lokalizacji ogólnej nr (...) z dnia 28 października 1967 r. ustalające lokalizację ogólną linii energetycznej 220 kV na odcinku Ł. -R. (obecnie K. -W., -M.), decyzję o lokalizacji szczegółowej nr (...) z dnia 1 sierpnia 1968 r., ustalającą lokalizację szczegółową linii napowietrznej 220 kV na trasie Ł. -R., zarządzenie nr (...) z dnia 4 grudnia 1972 r., powołujące Komisję dla odbioru końcowego i przyjęcia do eksploatacji zadania inwestycyjnego nr (...) „Budowa linii 220 kV Ł. -R.”, a Sąd Apelacyjny ponadto protokoły odbioru etapowego robót ziemno-fundamentowych przy budowie linii energetycznych z 1971 i 1972 r. Dowody te, wraz z protokołem, składały się na spójny obraz dotyczący powstania linii, którego nie podważało - zważywszy upływ czasu (40 lat) – niedostarczenie dalszej dokumentacji. Rzeczywiście trudno też zakładać, by przebieg tego rodzaju linii ulegał zmianie w stosunkowo krótkim czasie po jej wybudowaniu (przed 1988 r., od którego - co bezsporne - zmian takich nie było).

W tej sytuacji o oczywistej zasadności skargi nie może też świadczyć stanowcze twierdzenie skarżącego, że uznanie zarzutu zasiedzenia jest wykluczone, jeżeli - co przyznał Sąd Okręgowy - nie ustalono daty budowy i oddania do eksploatacji linii na działce wnioskodawcy. Sąd odwoławczy stwierdził wszak zarazem, iż „znajdujący się w sprawie protokół z dnia 30 września 1973 r. potwierdza, że w tym dniu linia przebiegająca przez działkę wnioskodawcy była linią

już istniejącą, skoro tego dnia doszło do „nacięcia linii” i połączenia z nią linii 220 kV S.-B. Z.. Ten schemat rozumowania przyjmuje zresztą sam wnioskodawca, wskazując, że najwcześniejszą udowodnioną (bezsprawną) „datą istnienia linii” na działce jest 1988 r., z czym wiąże się sugestia, że dopiero od tej „daty” można liczyć bieg zasiedzenia, choć przecież i w tym przypadku nie ma mowy o precyzyjnym ustaleniu daty budowy czy oddania do eksploatacji linii. Różnica sprowadza się do tego, że Sady uznały – z odwołaniem do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - za wykazane, że linia na działce wnioskodawcy „istniała i była czynna” już w dniu 30 września 1973 r. (data protokołu nr (...)).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co kosztów - art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 520 § 3, art. 13 § 2, art. 98 § 3, art. 99, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.